

Bp Ignacy Dec

Życie konsekrowane skarbem Kościoła

Świdnica, 2 lutego 2017 r.

Homilia wygłoszona w katedrze świdnickiej - w XXI Dzień Życia Konsekrowanego

Wstęp

Ekscelencjo, najdostojniejszy Księżę Biskupie Adamie

Czcigodni bracia kapłani, na czele z ks. prałatem Markiem, wikariuszem biskupim ds. katechezy oraz referentem i opiekunem osób życia konsekrowanego w naszej diecezji.

Czcigodne osoby życia konsekrowanego; ojcowie, bracia zakonnicy oraz siostry zakonne;

Drodzy bracia klerycy

Drodzy bracia i siostry w Chrystusie,

Najpierw odniesiemy się do usłyszanego słowa Bożego, a następnie do treści Listu przygotowanego na dzisiejszy dzień przez Komisję KEP ds. Instytutów Życia Konsekrowanego i Stowarzyszeń Życia Apostolskiego.

1. Przesłanie słowa Bożego święta Ofiarowania Pańskiego

Moi drodzy, zdarzenie przywołane nam przez dzisiejszą Ewangelię zostało zapowiedziane przez proroka Malachiasza w piątym wieku przed Chrystusem. Prorok napisał: "(Oto) przybędzie do swojej świątyni Pan, którego wy oczekujecie, i Anioł Przymierza, którego pragniecie"(Ml 3,1). Słowa tego proroctwa wypełniły się 40. dnia po narodzeniu Jezusa. Dwoje ubogich ludzi, których nie stać było nawet na kupno ofiarnego baranka, przyniosło do świątyni w Jerozolimie 40-dniowe Niemowlę. To było jednak, przez wielu zupełnie niedostrzeżone przybycie Pana do swojej świątyni, przybycie pokorne, ciche. Jednakże dwoje starców, natchnionych przez Ducha Świętego: Symeon i Anna, rozpoznało w tym niemowlęciu Mesjasza. Starzec Symeon nazwał małego Jezusa "światłem na oświecenie pogan" i chwałą ludu Izraela. Zapowiedział też, że to Dziecię dla jednych stanie powodem upadku a dla drugich powodem do chwały i że będzie dla niektórych znakiem sprzeciwu. Wiemy, że słowa te wypełniły się podczas publicznej działalności Chrystusa a także, że wypełniają się one w każdym pokoleniu chrześcijan. Dzisiaj też nie brakuje na ziemi tych, dla których Jezus staje znakiem sprzeciwu i powodem upadku, ale są i tacy, którzy dzięki Jezusowi zmieniają swoje życie i czynią go darem dla drugich. My, dzisiejsi uczniowie

Chrystusa, winniśmy szczerze się tym, że możemy stawiać się z powodu Chrystusa znakiem sprzeciwu i że dzięki Niemu możemy duchowo ubogacać nasze życie i czynić świat lepszym.

Od wielu już lat dzisiejsze święto Ofiarowania Pańskiego jest obchodzone w Kościele jako Dzień Życia Konsekrowanego. Kościół dzisiaj dziękuje Wszechmogącemu i Miłosiernemu Bogu za dar osób konsekrowanych. Komisja KEP ds. Instytutów Życia Konsekrowanego i Stowarzyszeń Życia Apostolskiego przygotowała na dzisiejszy dzień specjalny List, w którym uwydatnia zasługi zgromadzeń zakonnych w dziejach Kościoła w naszej Ojczyźnie. Zwróćmy uwagę na najważniejsze wątki tego Listu.

2. Przesłanie Listu Komisji KEP ds. Instytutów Życia Konsekrowanego i Stowarzyszeń Życia Apostolskiego.

W Liście przypomina się, że chrystianizacja Polski, po 966 roku, dokonywała się przy współudziale osób zakonnych. Pierwsi misjonarze polskich ziem: Św. Wojciech i św. Bruno z Kwerfurtu byli zakonnikami, benedyktynami. Obydwaj zginęli śmiercią męczeńską, głosząc Ewangelię. Pięciu Braci Międzyrzeckich to także benedyktyni i męczennicy. Już w XII wieku do Polski przybyli benedyktyni i cystersi, dwa ważne zakony wczesnego średniowiecza. Zakonnicy ci, nie tylko nauczali: ewangelizowali i katechizowali, ale także uczyli gospodarowania, uprawy ziemi. Umacniali w Polsce chrześcijaństwo słowem ewangelicznej prawdy i czynami miłości. Spośród nich wspomnijmy jedynie bł. Wincentego Kadłubka, pierwszego autora historii Polski. W XIII i XIV wieku osiedliły się w Polsce następne zakony: augustianie, dominikanie i franciszkanie. Z tych ostatnich najbardziej znani z XII wieku to św. Jacek Odrowąż i bł. Czesław. W tym okresie powstały w Polsce także klasztory klarysek, wśród których pojawiły się święte księżne: św. Kinga i bł. Jolanta. Pod koniec XIV wieku zostali sprowadzeni do Polski paulini, których klasztor na Jasnej Górze stał się duchową stolicą Polski. Warto zauważyć, że cała teologia i filozofia w czasach Średniowiecza była uprawiana głównie przez zakonników. W wiekach następnych: XVI-XVIII, pojawili się w Polsce jezuita, a także pijarzy ze Stanisławem Konarskim na czele, które zajęły się tworzeniem i rozwojem w Polsce szkolnictwa. Wymieńmy spośród nich jezuitę Jakuba Wujka tłumacza Biblii na język Polski i ks. ks. Piotra Skargę, wybitnego kaznodzieję, promotora dobrych obyczajów i patriotyzmu. Moi drodzy, to co widzimy w tej katedrze, cały jej wewnętrzny wystrój jest w przeważającej mierze dziełem jezuitów. Zofia Czeska powołała do życia siostry prezentki, które, jako osoby konsekrowane, aktywnie włączyły się w życie społeczne, szczególnie na polu edukacji. W 1612 roku przybywają do

polscy karmelitanki, których klasztory stają się promieniującymi ośrodkami modlitwy. Prawdziwy wysyp zgromadzeń zakonnych miał miejsce w naszej Ojczyźnie w XIX wieku, w czasie narodowej niewoli. Kapucyn Honorat Koźmiński założył 14 żeńskich zgromadzeń zakonnych, tzw. skrytek, gdyż ich członkinie nie chodziły w habitach, by ominąć rosyjskie zakazy dotyczące zgromadzeń po powstaniu styczniowym. Poświęcały się głównie pracy wychowawczej i charytatywnej. W międzyczasie pojawiły się elżbietanki, jadwizanki, marianki, niepokalanki, franiszkanki Rodziny Maryi. Albert Chmielowski, sługa ubogich, założył albertynów i albertynek. Innym znanym zakonnikiem okresu zaborów był Rafał Kalinowski, powstaniec, sybirak, a potem kapłan karmelita, który zasłynął jako gorliwy spowiednik. Po odzyskaniu przez Polskę niepodległości zakony włączyły się w dzieło odbudowywania polskiej państwowości. Potem osoby konsekrowane wraz z całym narodem opierały się hitlerowskiej i stalinowskiej napaści, płacąc za to często najwyższą cenę, czego symbolem jest Maksymilian Kolbe, a także 11 nazaretanek zamordowanych przez okupanta niemieckiego w Nowogródku, czy też niepokalanki, które zginęły z rąk UPA. W czasach komunizmu zakony, dzięki mądrości Prymasa Wyszyńskiego, nie tylko przetrwały, ale stanowiły przestrzeń wolności i nadziei.

Drogie siostry, jeśli dzisiaj, w Dzień Życia Konsekrowanego, wspominamy te chlubne karty historii życia konsekrowanego w naszej Ojczyźnie, to po to, abyśmy mogli Panu Bogu podziękować za to wspaniałe dziedzictwo i modlić się, aby ono było dalej owocnie kontynuowane przez dzisiejsze Instytuty Życia Konsekrowanego i Stowarzyszenia Życia Apostolskiego. Będziemy się modlić, o odnowienie w nas łaski konsekracji chrztu i konsekracji zakonnych, o częste ponawianie ofiarowania siebie w służbie Bogu i ludziom, na wzór Maryi i św. Józefa.

3. Słowo wdzięczności dla osób konsekrowanych posługujących w diecezji świdnickiej

Dodzy bracia i siostry, osoby życia konsekrowanego. Jesteście wielkim darem dla Kościoła, jesteście szczególną jego częścią. Bardzo cenimy sobie waszą obecność w Kościele, także obecność w naszej diecezji. Dzisiaj, w wasze święto, wyrażamy za was wdzięczność nie tylko Panu Bogu, ale także dziękujemy wam za waszą posługę w Kościele. Serdecznie dziękuję zgromadzeniom męskim: ojcom i braciom zakonnym za trud duszpasterski, za wspomaganie księży diecezjalnych w prowadzeniu parafii. Dziękuję za pieczę duszpasterską

w sanktuariach maryjnych, za obsługę pielgrzymów. Dziękuję za posługę spowiedników wobec żeńskich zgromadzeń zakonnych, wobec kapłanów i kleryków.

Jako biskup diecezjalny wyrażam wdzięczność wszystkim żeńskim zgromadzeniom zakonnych, posługującym w granicach naszej diecezji. Najpierw dziękuję za modlitwę zanoszoną za Ojca św., za biskupów, za kapłanów, za kleryków, za chorych. Dziękuję w szczególności sposób za modlitwę za mnie i za ks. biskupa Adama. Dzięki waszej modlitwie jesteśmy duchowo silniejsi. Serdecznie dziękuję także za waszą wieloraką posługę wedle waszych charyzmatów zakonnych. Wiele sióstr pracuje wśród osób niepełnosprawnych, w domach specjalnej troski, w zakładach opieki społecznej, w domach starców. Drogie siostry dla wielu dzieci zastępujecie im rodziców. W waszych sercach znajdują one miłość, której zabrakło może w sercach rodzonych matek. Drogie siostry dziękujemy wam za wasze poświęcenie, za waszą miłość, którą okazujecie tam, gdzie już miłować inni nie potrafią, za opiekę nad chorymi, starcami, kalekami, upośledzonymi, którymi nikt inny oprócz was zajmować się nie potrafi, bo do tego trzeba heroicznego poświęcenia.

Wiele sióstr posługuje wśród dzieci i młodzieży jako katechetki, także w różnych dziedzinach duszpasterstwa, przy boku kapłanów, jako zakrystianki, organistki. Dziękuję za ten trud formacyjny, za przekaz wiary poprzez słowo i przez świadectwo. Są także siostry, które posługują w kuchniach przy przygotowywaniu posiłków, także takie, które wykonują prace w ogrodach, pralniach, które dbają o czystość różnych pomieszczeń. Wszystkim wam dzisiaj, przy waszym święcie, dziękujemy. Proszę tę wdzięczność przekazać waszym współsiostrom, które z różnych względów, niekiedy z powodu zaawansowanego wieku czy różnych chorób, nie mogły tu przyjechać. Niech wam Bóg wynagradza waszą dobrość i wasze poświęcenie. Wszystkim wam życzę obfitości Bożych Łask na dalsze lata waszej służby. Życzę nowego entuzjazmu, duchowej energii i radosnego wypełniania powołania. Niech Bóg, najwyższy Pasterz, obdarza hojnie nowymi powołaniami wasze wspólnoty i zgromadzenia. Amen .